

Lucyy, Zakręty

W lustrach odbicie ran

Emocjonalny wrak

Chce zamknąć złych chwil dział, lecz jak ?

Bo nie mogę już dłużej na łez tym padole nieruchomo stać

Ref: Odchodzę, przemocy mówię pas

To koniec, nie uderzysz mnie kolejny raz

To moment, kiedy wierze że mogę pokonać złą dole

To koniec, z kajdan twych się uwolnię nie będę się Ciebie bać

Nie mogę dłużej tak

W ponizeniu trwać

Zbyt wiele we mnie ran, ran

Sprawiedliwość ma

Temido Ludzi praw

Uchroń mnie dziś od zła od zła

Bo nie mogę już dłużej na łez tym padole nieruchomo stać

Ref: Odchodzę, przemocy mówię pas

To koniec, nie uderzysz mnie kolejny raz

To moment, kiedy wierze że mogę pokonać złą dole

To koniec, z kajdan twych się uwolnię nie będę się Ciebie bać

Solo

Ref: Odchodzę, przemocy mówię pas

To koniec, nie uderzysz mnie kolejny raz

To moment, kiedy wierze że mogę pokonać złą dole

To koniec, z kajdan twych się uwolnię nie będę się Ciebie bać